Ner 209. ROK 1839. CZWARTEK 12 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie. Jutro Tobiasza Wyzn.

Imiona Sławiańskie. Jutro Chronisław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
11 6	27' 7", 210	+ 10°, 4	4", 60	Zachodni słaby	Pogoda	
2	7, 034	+ 20, 4	5, 59	,, mocny	Pogoda z Chmurami	
10	6, 838	+ 14, 7	6, 11	Zaden	,,	

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 25 Sierpnia.* —

Dotychczas mniemano, że rząd angielski będzie obrany sędzią do roztrzygnienia względem przyznać się mających przez rząd mexykański wynagrodzeń dla Francyi; to obecnie nie zdaje się potwierdzać, jeśli można wierzyć dziennikowi *Revue de Paris*, który uważa za niepodobieństwo, aby po mowie lorda Melbourne, i z innych jeszcze powodów Francya miała przyjąć rozsądzenie Anglii.

Jeden adjutant marszałka Soult ma w tych dniach udać się z nową missyą do Konstantynopola.

Ćwiczenia w obozie pod Fontainebleau mają jak słychać rozpocząć się w połowie przyszłego miesiąca.

Piszą z Nantes pod dniem 24 b. m. »Wczoraj wieczorem o godzinie 9 otrzymaliśmy numer *Monitora* w którym zawarte jest postanowienie względem zniżenia cła od cukru z osad. Mnóstwo ludzi oczekiwało na dziedzińcu pocztowym i napełniało okoliczne ulice. Zaledwie ogłoszono postanowienie, natychmiast tłumy rozeszły się w największym porządku i spokojności. Ta spokojność była tak zupełna, że nadchodzący później mniemali, iż oczekiwania zostały zawiedzione, i że postanowienie nie wyszło. Mnóstwo kupców złożyło podziękowanie prefektowi, który z wielką gorliwością walczył za interesem portów.

Moniteur zawiera następujące dwie depesze, pierwsza datowana z Bajonny 22 sierpnia brzmi: Dowiedziawszy się o poruszeniu krystynistów ku Solana, Elio udał się w dniu 21 ku Estelli. Zbuntowane bataliony natychmiast zajęły stanowiska pod Lesaka (*) Druga datowana z Perpignan 23 b. m. mówi: »Z Walencyi donoszą pod dniem 19, że jenerał O'Donnel po bitwie z Cabrerą, w której pozostał zwycięzcą, w dniu 14 opanował twierdzę Valez (!) i wrócił do Walencyi. (!!) Dowódzca karlistowski Arevaleo, przedsięwziął wycieczkę z Chelva na równinę Bemol, i zrabował ją. Z Barcelony w dniu 21 udał się konwój eskortowany przez 400 ludzi do Vich. Operacye Valdeza w górach zniweczono zostały przez suszę. Wody w wielu miejscach zupełnie brakuje.

W dniu 23 rodzina królewska wykonała wycieczkę z zamku Eu do Treport, tam wsiadła na pokład statku *Veloce* i około południa przybyła do St. Valery. W odpowiedzi swej na mowę prefekta, przypomniał król że przed 51 laty był w tym porcie chrzestnym

(*) Jeden tylko zbuntował się i ten już wraca do posłuszeństwa.

ojcem pewnego okrętu kupieckiego. O godzinie 6 wieczorem rodzina królewska przybyła z powrotem do Eu.

Xiąże Orleanu w dniu 24 pośród głośnych okrzyków mieszkańców wyjechał z Bordeaux. Przed odjazdem swoim J. K. Wkość położył pierwszy kamień kolei żelaznej do Teste.

W jednym prywatnym liście z Bordeaux mówią że xiężna Orleanu towarzyszyć będzie swemu małżonkowi do Algieru i że nie przyjdzie do skutku wyprawa przeciw Abd-el-Kaderowi.

Xiąże Nemours za przybyciem swojem do obozu pod Fontainebleau, przyjęty został przez jenerała dowodzącego, pułkowników i wyższych oficerów. W ciągu dwóch tygodni wybudowano dla xięcia wspaniałe mieszkanie w bliskości wioski Fleury. Około niego wznosi się 15 namiotów, ale nad wszystkiemi wystaje sala widowisk, w której towarzystwo artystów teatru Varietes przez cały czas trwania obozu grywać będzie dwa razy w tydzień.

Xiężna Leuchtenberska kazała przygotować dla siebie mieszkanie w Paryżu.

W dniu 22 b. m. Reszid Pasza wsiadł w Marsylii na statek pocztowy *Sezostrys*.

Spodziewamy się powrotu pana Thiers z Ostende i Lille około połowy przyszłego miesiąca.

Czytamy w *Indicateur de Bordeaux*: Posłuchanie udzielone przez xięcia Orleanu członkom izby handlowej tutejszej, trwało prawie dwie godziny. Izba przedstawiła xięciu z zupełną otwartością nieszczęśliwy stan handlu, rolnictwa i przemysłu, w departamencie Girondy. Wskazała przeszkody jakie się stawiają wywozowi naszych produktów do Niemiec i do obcych osad. Wykazawszy złe w całej jego rozciągłości, wskazała także o ile się to dało uczynić, środki zaradcze. Propozycye izby szczególniej zasadzają się na tém, aby Bordeaux za pomocą licznych komunikacyj połączyć z środkiem Francyi. Następnie jeśliby chciano dzielnie dopomódz rozwinięciu się przemysłu i handlu, wypadłoby zniżyć cła nałożone na obce produkty, aby można podobnegoż postąpienia żądać względem naszych win i innych płodów.

— *Madryt* 15 *Sierpnia*. —

Przygotowują się obecnie wielkie wypadki w Hiszpanii, dla uspokojenia uprzywilejowanych (północnych) prowincyi. To jest środki, które jak słychać, przed zgromadzeniem się kortezów przypadającém w dniu 1 września; mają być wykonane, aby królowa w mowie tronowéj mogła donieść o téj szczęśliwéj wiadomości. (!!)

Ośm batalionów karlistowskich i tyleż szwadronów, pomaszerowały do Guevara, mniemają że nawarska armia wspólnie działać będzie z armiją Espartera, dla oblężenia Guevary.—Gazeta madrycka umieściła raport Espartera względem marszu z Amurio do Vittoryi, który odbył nie znalazłszy żadnego oporu, chociaż spodziewał się że zostanie zaczepionym przez Marota.

— *Bajonna* 19 *Sierpnia*. —

Mówiono, w dniu 10 w Vittoryi, że Espartero uda się ku Durango dla uderzenia na twierdzę Oreta i kilka innych punktów, które są na drodze do Bilbao i z zamiarem zburzenia opuszczonéj przez karlistów twierdzy Arragowe. Villareal z drugiéj strony miał zaprzestać robót w Guevara, zapewne dla tego, że w razie oblężenia wypadnie ją opuścić. Castaneda w dniu 9 udał się z Murguja do Orduña dla połączenia się z resztą przeznaczonéj na obronę téj linii dywizyi.

Zamek Talles. Tak się nazywają w języku gazeciarskim kilka chatek oszańcowanych, dla tym szumniejszego rapportu, ma być już zupełnie zniszczony przez bombardowanie O'Donnella. W dniu 8 z rana, wystrzelono dwa wyłomy mimo to jednak garnizon bronił się zacięcie jeśliby się nie chciał poddać, O'Donnell miał postanowić zamienić w popioły i gruzy całe miasto i twierdzę.

Słychać że pułkownik Mitchel ma jako angielski kommissarz wojenny udać się do Katalonii do armii jenerała Valdes.

— *Konstantynopol* 14 *Sierpnia*. —

Na zawiadomienie przesłane Wice-Królowi Egiptu od Chozrewa baszy, że mocarstwa europejskie rozstrzygną sprawę wschodnią; otrzymano od Mehmeda Alego odpowiedź nie najgrzeczniejszą; oskarża on Chozrewa jako człowieka bez charakteru, zarzuca mu, iż zaproponował mu pojednanie bez pomocy cudzoziemców, że wraz z dywanem uznał słuszność żądań Wice-Króla, że przyrzekł je uiścić, a nagle zmienia swoje zdanie, i bez wstydu wystawia się w oczach

świata jako zdrajca. W takim tonie Wice-Król pisze dalej; nakoniec wzywa Chozrewa aby ustąpił miejsce godniejszemu od siebie, gdyż sam niebawnie przyprowadzi państwo Osmanów do krańca zguby, aby dla własnego dobra ustąpił, jeśli pamięta o swoim kraju i religii. Pismo to sprawiło głębokie wrażenie na duszy Chozrewa, zaraz po jego otrzymaniu zwołał dywan jako też posłów zagranicznych, całemu zgromadzeniu przedstawił list Mehmeda Alego i oświadczył zarazem, że gotów jest ustąpić, a nawet Stambuł opuścić, jeśli obecnością swoją w czemkolwiek szkodzi krajowi. Dywan i posłowie uchwalili odrzucić żądanie Wice-Króla, gdyż jego uiszczenie byłoby zbyt bardzo poniżającém dla porty.

Wice-Król Egiptu wezwał wszystkich baszów na prowincyi, działać z nim wspólnie przeciw porcie.

Poseł francuzki Admirał Roussin (Ruse), 12 z. m. złożył Sułtanowi swoje nowe listy wierzytelne.

Były lekarz nieboszczyka Sułtana doktor Neuner, wyjechał z powrotem do Wiednia: rząd ozdobił go orderem Niszan Iftihar.

Donieśliśmy niedawno o strasznym pożarze, który nawiedził przedmieście Stambułu; pisma udzielają teraz szczegóły następujące; Nowe nieszczęście nawiedziło Perę, wyższa część miasta, która po pożarze w r. 1831 ledwo zaczęła wznosić się z gruzów, stała się znowu pastwą płomieni. Dnia 9 z. m. w południe wybuchł ogień i trwał przez 14 godzin: w przeciągu tego czasu najmniej 2000 domów, inni liczą do 3,500, zostało zamienionych w perzynę a 20,000 ludzi jest teraz bez schronienia. W miastach europejskich nie można mieć wyobrażenia o pożarze u Turków; prawie wszystkie domy są drewniane i ciasno zbudowane, a niezgrabność Turków w gaszeniu jest powszechnie znana. Królewicz Francuzki Xiążę Joinville (Zoęwil), dopomagał wiele do wstrzymania rozhukanego żywiołu, marynarze francuzcy zrywali budowle, tym sposobem przeszkodzili szerzeniu się płomieni. Pałace poselskie są ocalone; właściwa część miasta zamieszkała przez chrześcian, nie ucierpiała, albowiem wiatr pędził ogień w przeciwną stronę. Halil basza okazał także wiele gorliwości przy gaszeniu. Sułtan kazał rozpiąć 500 namiotow dla pogorzelców i rozdać tymże zasiłki pieniężne: dozwolono oraz Chrześcianom przez 2 miesiące mieszkać w tureckich częściach miasta. Ogień wybuchł przez własną nieostrożność mieszkańców.

Wice Król zawiadomiony przez konsulów europejskich, że sprawa wschodnia będzie załatwioną przez mocarstwa, wynurzył swoje zadziwienie iż mocarstwa chcą jeszcze zająć się niesnaskami, które więcéj nie istnieją, gdy Porta uznała już żądania Mehmeda Alego, i oświadczył że cokolwiek nastąpi, mocarstwa pewno będą miały wzgląd na tę okoliczność. Wice-Król tymczasem o wydaniu floty tureckiej nie myśli.

Xiążę Miłosz na zawiadomienie od arcybiskupa Serwskiego o śmierci xięcia Milana i o wezwaniu Xięcia Michała do rządu, odpisał: iż w nieutulonym żalu po śmierci pierwszego syna, nie może skłonić się tak rychło rozstać się z drugim. Zdaje się, iż xiążę Miłosz chce tylko zyskać nieco czasu, póki nie nadejdą odpowiedzi na jego protestacyę względem zrzeczenia się rządów.

Na Hercegowinie od czasu śmierci Sułtana Mahmuda, wznowiło się prześladowanie chrześcian.

Główne kwatery obu armij, zostają jeszcze w Maraszu i w Malacyi.

Niedawno zawinął do Saloniki bryg egipski z 6ma ajentami Wice-Króla Egiptu, którzy mają zamiar wzniecić bunt w Macedonii. Posłowie angielski i francuzki: zawiadomieni o tém przez Chozrewa, dali rozkaz swoim admirałom zabrać bryg egipski gwałtem; zatém to byłby pierwszy krok wojenny z strony mocarstw.

Dywan przez długi czas był w niepewności, czy Hafizowi baszy według dawnego zwyczaju przesłać sznur jedwabny, czy też po europejsku stawić go przed sąd wojenny; lecz porta nietylko darowała mu życie, ale zostawiła go zarządcą w Siwas, które to miejsce ma od czasu śmierci Reszyda. Hafiz basza liczy w armii wiele stronników, którzy już dość zniechęcenia okazywali na widok obejścia jakiego nowy Seraskier Saadulah basza dopuszczał się względem Hafiza, pierwszy kazał drugiego jak więźnia odwieźć do Siwas i nie zaszczycił go nawet rozmową. Porta pewnie dla uniknienia rokoszu w armii, przebaczyła Hafizowi.

— Alexandrya 7 Sierpnia. —

Z Syryi nie mamy nowych wiadomości jak do 16 lipca. Ibrahim pasza w 17,000 ludzi, stał jeszcze w Marasz, a Soliman pa-

sza pod Aintab; teraz już Bir i Orfa zajęte są przez wojsko tureckie, a kilka pułków pomaszerowało do Adany. Z Beirut piszą: »Gubernator Aleppo udał się z 5000 żołnierzy przeciw niektórym miasteczkom między Aleppo i Antakir, które zbuntowały się i pomiędzy buntownikami i rabusiami, którzy się połączyli z niemi wielką rzeź sprawił. Dwie francuzkie korwety i jeden bryg stoją tu ciągle na kotwicy. O Hafiz paszy nie wiemy nic pewnego, ale mówią, że znajduje się z kilku oficerami tureckiemi w Malatia. Ma on mieć z sobą tysiąc żołnierzy. Zdaje się być niepodobném otrzymać jakąkolwiek wiadomość, względem tego co się dzieje z tamtéj strony Taurus.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 5,117

SĘDZIA TRYBUNAŁU.

Kommissarz upadłego handlu Stanisława Wojczyńskiego.

Wzywa wierzycieli tegoż handlu oraz ich pełnomocników, aby stosownie do art. 71 kod. han. ks. III w dniu 16 września r. b. o godzinie 10 z rana, w sali audyencyonalnéj Trybunału I. Instancyi Wydziału II. w domu władz sądowych przy Kościele S. Piotra, przed sędzią delegowanym kommissarzem téj upadłości, dla urzędowego stwierdzenia przyznanych onymże należytości, stawić się pod rygorem prawa zechcieli.

Kraków dnia 7 września 1839 r.

(2r.) H. *Komar*.

Wydział gospodarczy Towarzystwa Dobroczynności Wolnego Miasta Krakowa.

Zawiadamia strony interesowane, iż w dniu 16 b. m. i r. o godzinie 9 z rana w domu pod L. 114 przy ulicy Grodzkiéj sytuowanym, a mianowicie w zamieszkaniu prezydującego w Wydziale Gospodarszym, odbędzie się licytacya *in minus* na dostawę następnych effektów.

Sukna na plassese łokci 856½ po złp 4 łokieć, Płócienka na sukienki dziewcząt łokci 243 po złp. 1 łokieć, płótna na kurtki chłopców łokci 357 po gr. 20 łokieć, płótna na koszule łokci 2624½ po gr. 18 łokieć, płótna na spodnie i t. d. łokci 1456¼ po gr. 15 łokieć, płótna na sienniki łokci 1185 po gr. 12 łokieć, płótna na poszwy łokci 618. po gr. 16 łokieć, chustek na szyję 12 po złp. 1 gr. 15, furażerek 10 po złp. 2

Każdy zatém chęć licytowania mający, zaopatrzony w przyzwoite *vadium*, złożyć ma deklaracyą na piśmie, obejmującą cenę i miejsce zamieszkania z wyrażeniem imienia i nazwiska.

Próby przedmiotów odstawić się mających oraz warunki licytacyi, codziennie w domu powyżéj wymienionym, przejrzane być mogą.

Kraków dnia 5 września 1839 r.

Prezydujący Jan *Nowicki*.

(2r.)

Wydział Gospodarczy Towarzystwa Dobroczynności Wolnego Miasta Krakowa.

Zawiadamia strony interessowane, iż w dniu 16 o godzinie 4 z południa na Zamku przez publiczną licytacyą sprzedawane będą różne stare effekta tak sukienne jakoteż i płócienne, oraz skrzynki, futra i znaczna ilość pieża dartego, w obec delegacyi do tego wyznaczonéj. Wszyscy zatém chęć licytowania mający, zechcą się sejść na czas i miejsce oznaczone.

Kraków dnia 5 września 1839 r.

Prezydujący

(2r.) Jan *Nowicki*.

LOTERYA KRAJOWA.

W 885 ciągnieniu d. 12 Września 1839 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

35. — 66. — 11. — 43. — 31.

Przyszłe ciągnienie 886 przypada dnia 18 Września 1839 r.